

"WIWAT NIEPODLEGŁA RZECZPOSPOLITA" OBCHODY 550-LECIA PARLAMENTARYZMU RP – ZGROMADZENIE NARODOWE W ZAMKU KRÓLEWSKIM

Z udziałem Prezydenta, Marszałków Sejmu i Senatu, Prezesa Rady Ministrów, ministrów, posłów i senatorów, zagranicznych gości oraz dostojników kościelnych - uroczyste Zgromadzenie Narodowe w Zamku Królewskim w Warszawie miało wyjątkową oprawę.



Obchody 550-lecia Parlamentaryzmu Rzeczypospolitej oraz 100. rocznicy odzyskania niepodległości, które w piątek odbyły się w stolicy, rozpoczęły się Mszą św. w warszawskiej Archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Przewodniczył jej metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz, a homilię wygłosił abp metropolita poznański Stanisław Gądecki.



- To rocznica, która przypomina nam nie tylko moment odzyskania niepodległości, ale również czas jej utraty - powiedział abp Gądecki.



Otwierając obrady Zgromadzenia Narodowego, **marszałek Sejmu Marek Kuchciński**, nawiązując do pierwszego posiedzenia dwuizbowego Sejmu w Piotrkowie w 1468 r., powiedział: - U schyłku średniowiecza w Polsce przekonanie o współistnieniu we władzy oraz branie odpowiedzialności za losy państwa zyskały właściwą formułę prawno-instytucjonalną, a sejm stał się centrum życia politycznego - wyjaśnił.



Marszałek Kuchciński podkreślił historyczne znaczenie Zamku Królewskiego w Warszawie, gdzie została uchwalona pierwsza w dziejach Europy ustawa zasadnicza: Konstytucja 3 maja.





Do wydarzeń z 1791 r. nawiązał także **prezydent Andrzej Duda**. - Mądrość posłów i senatorów Rzeczypospolitej pozwoliła zapobiec tu, na naszej ziemi tragedii, kiedy gdzie indziej starano się uzyskać dominację nad mniejszościami i innowiercami, w Polsce wprowadzono zasadę tolerancji. Słuszność tej decyzji potwierdziła potem historia. Spotykamy się zatem w zamku warszawskim, który jest symbolem naszej polskiej historii: w dawnej siedzibie władców i miejscu obrad Sejmów, które było świadkiem najważniejszych osiągnięć polskiego parlamentaryzmu doby przedrozbiorowej. Zamek jest znakiem ciągłości trwania i pracy Polaków - powiedział prezydent Duda.

Opisując losy polskiego parlamentaryzmu, Prezydent nawiązując do pierwszego Sejmu walnego w Piotrkowie 1468 r. Jak zauważył, wtedy po raz pierwszy uznano, że decyzje polskiego monarchy, które wcześniej zatwierdzali tylko możni, wymagają zgody także przedstawicieli wszystkich ziem Korony, zebranych razem i wspólnie obradujących. - I tak oto zapoczątkowana została era dojrzałego parlamentaryzmu polskiego. Już w XV wieku - podkreślił Prezydent i dodał: - Zaangażowanie obywateli w sprawy publiczne i podejmowanie decyzji najważniejszych dla całego narodu przez jego reprezentantów to nasze polskie ustrojowe DNA, niezależne od wszystkich historycznych przemian sytuacji geopolitycznej, społecznej czy ekonomicznej kraju. Kiedykolwiek Polska była wolna, Sejm zawsze stanowił jedną z głównych instytucji naszego państwa. I stanowi ją wraz z Senatem do dzisiaj.

Andrzej Duda w orędziu wyjaśnił, że spór polityczny jest czymś naturalnym i nieuniknionym. Jak powiedział, stanowi istotę parlamentaryzmu. - Musi się jednak toczyć w granicach, które określa poczucie odpowiedzialności za Rzeczpospolitą, która nakazuje powszechne respektowanie wyniku wyborów - powiedział do uczestników Zgromadzenia Narodowego Prezydent. - Spełnianie zapowiedzi wyborczych jest nie tylko przywilejem, ale też obowiązkiem względem obywateli. Podważanie tych zasad jest zaś sprzeczne z samymi podstawami demokracji przedstawicielskiej. Podmywa fundamenty parlamentaryzmu i w żadnym przypadku nie służy dobru państwa i dobru społeczeństwa. Łamie zasady demokracji - argumentował Andrzej Duda.

Kończąc wystąpienie **prezydent Andrzej Duda** zaznaczył, że uczestnicząc w uroczystościach w Zamku Królewskim, oddany został hołd poprzednikom i przodkom. - Stajemy także, by zaczerpnąć oddechu do dalszej drogi, drogi, która przed nami. Historia nigdy bowiem nie dobiega końca i wciąż nowe wyzwania dziejowe czekają, byśmy naszym trudem im sprostali. Chcemy więc iść dalej, budując silną, suwerenną, demokratyczną Polskę na następne stulecie niepodległości. Wiwat Sejm, wiwat Senat, wiwat wolna, niepodległa, suwerenna Rzeczpospolita - zakończył prezydent Duda.

WYKORZYSTANO: SEJM.GOV.PL